

(Il Messaggero - S.Carina) Najbliższe 10 dni będą kluczowe dla sezonu Giallorossich: w niedzielę wyjazd do Verony, w czwartek rewanż 1/16 finału z Feyenoordem i potem, w poniedziałek, pojedynek na szczycie z Juventusem.

W meczu nieobecny będzie Maicon. Brazylijczyk przechodzi terapię kolana czynnikami wzrostu, w Barcelonie, gdzie udawał się już dwukrotnie. Trzecia wizyta jest zaplanowana na poniedziałek i po niej zostanie wykonana ocena. Teoretycznie można przewidywać czwartą sesję, ale w tym przypadku sam piłkarz, w porozumieniu ze sztabem medycznym, który się tym zajmuje, mogą zdecydować, aby tego nie robić. Gracz jest zastopowany od prawie dwóch tygodni i nie będzie miał niezbędnej kondycji, aby wybiec na boisko w meczu z zespołem Bianconerich.

Wykluczony jest też powrót Iturbe: brakuje jeszcze tygodnia do stabilnego powrotu do pracy z grupą i Argentyńczyk, po licznych kontuzjach, nie ma żadnego zamiaru przyspieszać tego czasu. Przeziębiony był wczoraj Spolli, z kolei u Ljajica zniknął całkowicie obrzęk piersi, na który narzekał po domowym meczu z Parmą. W Weronie Garcia przygotowuje się na wystawienie ponownie innego składu. Serb wróci do ataku, gdzie zagra od pierwszej minuty obok Gervinho. Jeśli chodzi o trzecie miejsce, są dwie opcje. Pierwszą jest wybór między Tottim i Doumbią. Iworyjczyk trenował wczoraj indywidualnie, z powodu problemu pleców, którego doznał po przespaniu nocy w hotelu na niewygodnym materacu: dziś będzie trenował regularnie i nawet jeśli myśli, że nie będzie gotowy do gry od pierwszej minuty, trener może pomyśleć inaczej. Druga opcja przewiduje "lekkie" trio (jak w Genui) z Florenzi (lub Verde). W obronie odpoczynek otrzyma prawdopodobnie Manolas, którego zmieni Astori.

Autor: abruzzo